

# Olszewski, Eugeniusz

---

## Na marginesie polemiki wokół "Bibliografii zwartych druków konspiracyjnych"

---

Przegląd Historyczny 65/2, 425

---

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## NA MARGINESIE POLEMIKI WOKÓŁ „BIBLIOGRAFII ZWARTYCH DRUKÓW KONSPIRACYJNYCH”

Dopiero ostatnio zapoznałem się z prowadzoną w 1972 r. na łamach „Przełądu Historycznego” polemiką między Czesławem Gutrym a Władysławem Chojnackim<sup>1</sup> na temat opracowanej przez tego ostatniego „Bibliografii zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską 1939—1945” (Warszawa 1970). Polemika ta nasunęła mi dwie szczegółowe uwagi:

1. Cz. Gutry pisze (s. 275), że Państwowa Wyższa Szkoła Techniczna (PWST) w Warszawie była „jedyną oficjalnie działającą od 1942 r. szkołą wyższą w GG”. Aż do niedawna byłem tego samego zdania. Jednakże, opiniując dla Redakcji „Polskiego Słownika Biograficznego” życiorys prof. Eugeniusza Małeckiego, napisany przez doc. S. Brzozowskiego, znalazłem informację o istnieniu we Lwowie uczelni podobnej do warszawskiej. Niestety, nic więcej o tej szkole nie wiem.

2. W polemice W. Chojnackiego znalazłem następujący fragment (s. 685) dotyczący dyrektora warszawskiej PWST: „dyrektor tej szkoły prof. dr Albert Güttinger był — w jakiś sposób związany z Armią Krajową, skoro udostępnił dla naszego Podziemia swe służbowe auto. Był chyba jedynym Niemcem w Polsce działającym z ramienia okupanta, który otrzymał po wojnie od rektora Politechniki Warszawskiej na piśmie słowa uznania za całokształt swej działalności”. Jedna z tych informacji jest według mnie bardzo mało prawdopodobna, druga natomiast niezupełnie odpowiada prawdzie.

Przygotowując jako redaktor i autor jednego z rozdziałów publikację „Politechnika Warszawska 1915—1965” (Warszawa 1965), zbierałem informacje o okresie okupacyjnym m.in. w zachowanym archiwum PWST oraz przez rozmowy z jej pracownikami. Nikt z moich rozmówców nie wspomniał o jakichkolwiek kontaktach prof. Güttingera z polskimi organizacjami podziemnymi, nikt też o tym nie mówił na posiedzeniu Senatu Politechniki Warszawskiej w dniu 12 czerwca 1946, gdy na porządku dziennym stała sprawa odpowiedzi na pismo prof. Güttingera o wydanie o nim opinii, potrzebnej mu dla przedstawienia w toku postępowania denazyfikacyjnego. Z tych właśnie — pomijając tu inne, ogólniejszej natury — względów nie uważam wersji o kontaktach Güttingera z Armią Krajową za prawdopodobną; przypuszczałbym raczej, że wykorzystywanie jego samochodu dla celów konspiracyjnych odbywało się bez jego wiedzy.

Na wspomnianym posiedzeniu Senatu zaaprobowano tekst odpowiedzi na pismo Güttingera. Otóż nie ma w tej odpowiedzi „słów uznania” za całość działalności, natomiast pismo zawiera następującą opinię: „zostawił wolną rękę w nauczaniu, chronił ludzi i mienie Politechniki przed władzami okupacyjnymi, starał się łagodzić rygorystyczne zarządzenia władz okupacyjnych”<sup>2</sup>.

*Prof. dr inż. Eugeniusz Olszewski*

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Stosownie do rozmowy z Panem Profesorem w sprawie odpowiedzi na artykuły doc. dr Władysława Chojnackiego, „Jeszcze w sprawie bibliografii

<sup>1</sup> Cz. Gutry, *W związku z bibliografią wydawnictw konspiracyjnych*, PH t. LXIII, 1972, z. 2, s. 275—306; W. Chojnacki, *Jeszcze w sprawie bibliografii zwartych druków konspiracyjnych*, PH t. LXIII, 1972, z. 4, s. 685—699.

<sup>2</sup> Cytowane za protokołem Senatu we wspomnianej w tekście publikacji *Politechnika Warszawska ...*, s. 102, przyp. 87.